

Żegnaj... – Bloter

* * *

Stało się, bo sama chciałaś
Przeżyć taką noc
Stało się, no powiedz mała,
Czy to zmieni coś
Stało się, po prostu nagle
Miałaś taki gest
Stało się i zwijam żagle,
Ze mną tak już jest

Nie ma sprawy, wyrównamy dług,
Kiedys tam, jak ostatni, za rok
Może wrócę, jeśli będę mógł,
A jak nie, to powiedz co

Żegnaj, żegnaj, o!, o!, bye, bye,
Żegnaj, żegnaj, o!, o!, bye, bye
Było, przeszło, teraz wrzuć na luz,
Więcej na mnie nie licz już
Żegnaj, żegnaj, o!, o!,
Bye, bye, bye, bye

* * *

Stało się, gdyż zawsze meta
Bywa tam, gdzie chcesz
Stało się, coś wyszło nie tak
I dopadło mnie
Stało się, skończona zgrywa,
Powiedziałaś mi
Stało się, a teraz spływaj,
Zamknij dobrze drzwi

Nie ma sprawy, wyrównamy dług,
Kiedys tam, jak ostatni, za rok

Może wróćę, jeśli będę mógł,
A jak nie, to powiedz co

Żegnaj, żegnaj, o!, o!, bye, bye,
Żegnaj, żegnaj, o!, o!, bye, bye
Było, przeszło, teraz wrzucić na luz,
Więcej na mnie nie liczyć już
Żegnaj, żegnaj, o!, o!, bye, bye, bye, bye

* * *

Żegnaj, żegnaj, o!, o!, bye, bye,
Żegnaj, żegnaj, o!, o!, bye, bye,
Żegnaj, żegnaj, o!, o!, bye, bye,
Żegnaj, żegnaj, o!, o!, bye, bye,



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych